

**Nowe Miasto.** Daniela i Edmund Olszewscy mają najładniejszą działkę

# Działkowcy bawili się pod chmurką



Edmund Olszewski spędza na swojej działce każde popołudnie

W ostatni dzień sierpnia w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym "Witaminach" w Nowym Mieście zebrali się właściciele działek z rodzinami i przyjaciółmi. Festynem pożegnali lato i uczcili Dzień Działkowca, a także ogłosili Danielę i Edmunda Olszewskich zwycięzcami konkursu na najpiękniejszą działkę.

**Katarzyna Ochocka**  
k.ochocka@gazetnolscywska.pl

Festyn w "Witaminach" przy ulicy Sądowej otworzyli burmistrz Józef Blank i Henryk Orzechowski, prezes ROD. Po kilkunastu minutach dołączyła do nich starosta Ewa Dembek.

#### Nie ma podjadków

Najpierw rozstrzygnięto konkursy. Tym najważniejszym był "Moja piękna działka", w którym zwycięzcami zostali Daniela i Edmund

Olszewscy, którzy swój kawałek ziemi pielęgnują od 3 lat. Drugie miejsce przyznano Barbarze i Remigiuszowi Bieleckim, a trzecie Elżbiecie Kowalskiej.

— Na działce spędzam 4 godziny dziennie, najczęściej popołudniami. W jej utrzymaniu pomaga mi żona. Jest to dla nas miejsce wypoczynku i relaksu. Sąsiedzi są niezwykle mili i nie ma "podjadków" — śmieje się pan Edmund. — Weześniej, przez 20 lat, miałem działkę po drugiej stronie miasta, ale tu

czuję się lepiej.

— Co ważne, mam z niej blisko do domu. Hoduję rośliny ozdobne, owoce i warzywa. Te ostatnie nie są chemicznie "ulepszane", dlatego chętnie korzystamy z nich w kuchni — dodaje zadowolony zwycięzca konkursu.

#### Konkursy i zabawa

Trochę młodszy festynowicz również miał swój konkurs. Musieli przelać na papier piękno przyrody na działce. Równoległe wyróżnienia otrzymali: Nadia Dolkows-

ka, Agata i Wojciech Lipsy, Oliwia i Zuzia Schweig oraz Marta i Małgosia Zurawskie. Wszyscy laureaci otrzymali nagrody ufundowane przez Zarząd ROD, Starustwo Powiatowe, Urząd Miasta, Bank Spółdzielczy i Cyfrowy Polsat.

Po oficjalnej części dzieci ruszyły za obecnymi na festynie nauczycielami wychowania fizycznego na boisko sportowe, by wziąć udział w przeróżnych sportowych konkursach.

Dorośli w tym czasie mogli raczyć się grillowanymi kiełbaskami, swojskim chlebem i kiszynym ogórkiem. Spotkanie muzyką umilał Adam Twardy, niektórzy zachęceni biesiadnymi piosenkami ruszyli na trawiasty parkiet. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.



Dzieci odebrały upominki od burmistrza



Zabawa bez tańca byłaby stracona Fot. Katarzyna Ochocka